

Sygnatura akt: *X K 495/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy - Gdańsk Południe w Gdańsku X Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Zabłudowska

Protokolant: Iwona Kosater

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim Wiesława Kucińskiego

po rozpoznaniu w dniach 30.03.2015 r., 8.06.2015 r., 21.01.2016 r. sprawy:

1) **P. G.**, syna A. i Z. z domu S., urodzonego w dniu (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 stycznia 2014 r. w miejscowości T. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w pobiciu A. L., gdzie pokrzywdzony został uderzony z pięści w twarz, w wyniku czego upadł na ziemię, a kiedy leżał był kopany po całym ciele w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej lewej i lewego łuku brwiowego z podawaną w wywiadzie utratą przytomności, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 §. 1 k.k., oraz brał udział w pobiciu M. L. (1), gdzie pokrzywdzony został uderzony kilka razy z pięści w twarz w wyniku czego przewrócił się na ziemię po czym był kopany po całym ciele w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok twarzy w okolicy lewego oczodołu z powierzchowną, krótką raną w tej okolicy, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., oraz brał udział w pobiciu K. J., gdzie pokrzywdzony został pobity, uderzony kilkakrotnie z pięści w twarz w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok okolicy prawego oczodołu i nosa, ze złamaniem kości nosa oraz ściany przedniej zatoki szczękowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu P. S., gdzie pokrzywdzony został pobity z utratą przytomności, był bity i kopany w wyniku czego doznał on wymagającego leczenia operacyjnego zespołowego złamania jarzmowo-szczękowego po lewej stronie, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu K. G., gdzie pokrzywdzony został uderzony z nogi w twarz upadł na ziemię z utratą przytomności w wyniku czego doznał on wymagającego leczenia operacyjnego złamania kąta żuchwy po stronie lewej, gdzie charakter . rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała (narząd żucia) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu Ł. J., gdzie pokrzywdzony został pobity, uderzony z pięści w twarz w wyniku czego doznał on niewielkiej rany prawego łuku brwiowego, która nie wymagała opracowania chirurgicznego oraz stłuczenia

powłok twarzy w okolicy jarzmowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., przy czym czynu tego dokonał w warunkach powrotu do przestępstwa to jest przed upływem pięciu lat od odbycia w okresie od dnia 19.04.2013r do dnia 20.11.2013r całości kary to jest 7 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku P. z dnia 31.08.2011r sygn. akt XK10/09 za czyny z art. 158 § 1 k.k., i art. 288 § 1 k.k., art. 217 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k..

2) **P. P. (1)**, syna Z. i E. z domu G., urodzonego w dniu (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 stycznia 2014 r. w miejscowości T. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w pobiciu A. L., gdzie pokrzywdzony został uderzony z pięści w twarz, w wyniku czego upadł na ziemię, a kiedy leżał był kopany po całym ciele w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej lewej i lewego łuku brwiowego z podawaną w wywiadzie utratą przytomności, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., oraz brał udział w pobiciu M. L. (1), gdzie pokrzywdzony został uderzony kilka razy z pięści w twarz w wyniku czego przewrócił się na ziemię po czym był kopany po całym ciele w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok twarzy w okolicy lewego oczodołu z powierzchowną, krótką raną w tej okolicy, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., oraz brał udział w pobiciu K. J., gdzie pokrzywdzony został pobity, uderzony kilkakrotnie z pięści w twarz w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok okolicy prawego oczodołu i nosa, ze złamaniem kości nosa oraz ściany przedniej zatoki szczękowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu P. S., gdzie pokrzywdzony został pobity z utratą przytomności, był bity i kopany w wyniku czego doznał on wymagającego leczenia operacyjnego zespołowego złamania jarzmowo-szczękowego po lewej stronie, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu K. G., gdzie pokrzywdzony został uderzony z nogi w twarz upadł na ziemię z utratą przytomności w wyniku czego doznał on wymagającego leczenia operacyjnego złamania kąta żuchwy po stronie lewej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała (narząd żucia) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu Ł. J., gdzie pokrzywdzony został pobity, uderzony z pięści w twarz w wyniku czego doznał on niewielkiej rany prawego łuku brwiowego, która nie wymagała opracowania chirurgicznego oraz stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

przy zastosowaniu art. 4§1 k.k., w stosunku do P. P. (1) na podstawie przepisów Kodeksu karnego w brzmieniu z dnia 30.06.2015 r.

I. oskarżonego P. G. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i za to na mocy art. 158§1 k.k., przy zastosowaniu art. 37b k.k., art. 34§1, §1a pkt 1 k.k., art. 35§1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i 9 (dziewięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

II. na mocy art. 46§2 k.k. orzeka od oskarżonego P. G. na rzecz pokrzywdzonego K. G. nawiązkę w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych;

III. oskarżonego P. P. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i za to na mocy art. 158§1 k.k., przy zastosowaniu art. 58§3 k.k., art. 34§1 i 2 k.k., art. 35§1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

IV. na mocy art. 46§2 k.k. orzeka od oskarżonego P. P. (1) na rzecz pokrzywdzonego K. G. nawiązkę w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. D. kwotę 826,56 (osiemset dwadzieścia sześć 56/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego P. P. (1);

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonych P. G. i P. P. (1) solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. G. kwotę 672 (sześćset siedemdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru;

VII. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 632 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) obciąża oskarżonych kosztami sądowymi: P. G. wydatkami w kwocie 172,50 (sto siedemdziesiąt dwa 50/100 i opłatą w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) złotych, P. P. (1) wydatkami w kwocie 999,03 (dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć 3/100) złotych i opłatą w wysokości 120 (stu dwudziestu) złotych.

Sygn. akt: X K 495/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 2014 r. A. L. urządził osiemnaste urodziny swojego syna M. w budynku Gminnego Ośrodka (...) w T.. Impreza miała charakter zamknięty, bawili się na niej jedynie znajomi M. L. (1). W obsłudze imprezy pomagał A. L. jego szwagier K. G..

W trakcie imprezy goście co jakiś czas wychodzili na zewnątrz.

/dowody: zeznania A. L. k. 2-4, 13-14, 126, 132, 354-356

zeznania K. G. k. 18-20, 27-29, 125, 131, 135, 140

zeznania M. L. (1) k. 9-10, 15, 127, 133, 137, 352-353 /

Około 1 w nocy młodzi mieszkańcy T., M. L. (1) ze swoją dziewczyną M. P., swoim bratem M. L. (2), bratem M. P. P. (1), jego narzeczoną N. P. (1), M. K. i P. P. (2) poszli na spacer po T.. Po drodze spotkali swojego znajomego P. G. i razem podeszli pod budynek (...). Zobaczyli tam leżącego na ziemi pijanego młodego mężczyznę. M. L. (1) podszedł

do tego mężczyzny, podniósł go z ziemi i posadził na stojącym obok krześle. Po chwili podjechał samochód, koledzy pijanego chłopaka pomogli mu wsiąść i pojazd odjechał.

Przy drzwiach wejściowych do ośrodka stała M. P.. W pewnym momencie uderzyły ją otwierane od środka drzwi. M. L. (1) zwrócił uwagę wychodzącemu chłopakowi, żeby uważał, jak chodzi i rozpoczęła się wymiana zdań między nimi.

/dowody: zeznania M. L. (1) k.98

wyjaśnienia P. P. (1) k. 351/

A. L. i K. G. zobaczyli przez okno obce osoby na zewnątrz ośrodka. Wyszli na dwór, po czym A. L. zaczął tłumaczyć przybyłym, że impreza ma charakter zamknięty i powinni się oddalić. Gdy już wydawało się, że sytuacja została opanowana, niespodziewanie jeden z mężczyzn uderzył A. L. pięścią w twarz. A. L. upadł na ziemię, po czym mężczyzna, który go uderzył, wraz z kolegami zaczął go kopać. Obok A. L. stał kolega jego syna, Ł. J.. Gdy A. L. upadł na ziemię, Ł. J. próbował go podnieść, wówczas sam został uderzony w twarz przez jednego z napastników i upadł. Ł. J. podniósł się i pobiegł na salę, krzycząc, że biją tatę M..

W tym samym czasie K. G. rozmawiał z P. G., prosząc go, by odszedł wraz z towarzystwem. K. G. stał na stromym podjeździe, niżej od P. G.. Ponieważ P. G. nie chciał go słuchać, K. G. stwierdził, że wróci na salę. Gdy się odwracał, P. G. zniechęcony kopnął go w szczękę z lewej strony. K. G. upadł na kolano, wówczas P. G. z towarzyszami zaczęli go kopać. Po chwili K. G. udało się wstać i uciec do budynku. Gdy wyjrzał przez okienko w drzwiach, zobaczył, jak przybysze biją uczestników imprezy.

Kiedy uczestnicy imprezy dowiedzieli się o bójce, M. L. (1) wraz z K. J. wybiegli na zewnątrz. M. L. (1) zobaczył, że obcy przybysze biją jego gości.

W tym samym czasie z budynku ponownie wyszedł A. L., nawołując uczestników imprezy, by wracali do pomieszczeń, a on dzwoni na policję.

Gdy M. L. (1) pojawił się na zewnątrz, P. P. (1) uderzył go pięścią w okolice lewego oka. M. L. (1) upadł na ziemię, wówczas P. P. (1) zaczął go kopać po plecach. M. L. (1) złapał P. P. (1) za nogę. Ten przewrócił się, lecz zaraz wstał, po czym zaczął okładać M. L. (1) pięściami w okolice szczęki. M. L. (1) był nietrzeźwy, wypił tego wieczoru około pół litra wódki. Ponieważ M. L. (1) krwawił, wrócił na górę na salę i już nie wychodził.

Na dworze przebywali również inni uczestnicy imprezy, P. S. i D. P.. P. S. został uderzony w twarz w okolice oka i przewrócił się. Wówczas D. P. pomógł mu wrócić do budynku.

M. L. (1) został przez kogoś uderzony pięścią w głowę, po czym przewrócił się. M. L. (2) podniósł go z ziemi. W trakcie zajścia również P. P. (1) został uderzony pięścią w twarz, przewrócił się, po czym był bity i kopany. Narzeczona i siostra pomogły mu wstać.

/dowody: zeznania A. L. k. 2-4, 13-14, 126, 132, 354-356

zeznania K. G. k. 18-20, 27-29, 125, 131, 135, 140

zeznania M. L. (1) k. 9-10, 15, 127, 133, 137, 352-353

zeznania Ł. J. k. 89, 134, 388-389

zeznania K. J. k. 45-47, 360

zeznania P. S. k. 65

zeznania D. P. k.57

zeznania P. R. k. 59

wyjaśnienia P. P. (1) k. 169, 351

zeznania M. P. k. 92, 363-364

zeznania M. L. (1) k.98, 365-367

zeznania M. L. (2) k. 100, 367-368

zeznania N. P. (2) k. 102, 368-369

zeznania M. K. k. 103,369-370/

W wyniku pobicia przez grupę, do której należeli P. G. i P. P. (1), A. L. doznał stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej lewej i lewego łuku brwiowego z podawaną w wywiadzie utratą przytomności, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 §. 1 k.k.

M. L. (1) doznał stłuczenia powłok twarzy w okolicy lewego oczodołu z powierzchowną, krótką raną w tej okolicy, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

K. J. doznał stłuczenia powłok okolicy prawego oczodołu i nosa, ze złamaniem kości nosa oraz ściany przedniej zatoki szczękowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

P. S. doznał wymagającego leczenia operacyjnego zespolonego złamania jarzmowo-szczękowego po lewej stronie, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

K. G. doznał wymagającego leczenia operacyjnego złamania kąta żuchwy po stronie lewej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała (narząd żucia) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Ł. J. doznał niewielkiej rany prawego łuku brwiowego, która nie wymagała opracowania chirurgicznego oraz stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

W wyniku zdarzenia P. P. (1) doznał powierzchownej, niewielkiej rany lewego łuku brwiowego z wylewem krwawym w okolicy lewego oczodołu.

/dowody: opinie sądowo-lekarskie k. 110-116, 119-121

dokumentacja lekarska k. 8, 12, 22-24, 53-55, 68-81, 83-87, 91, 109/

Żaden z oskarżonych nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

P. G. w toku całego postępowania utrzymywał, iż nie było go na miejscu zdarzenia.

P. P. (1) natomiast przyznał, iż był wraz ze znajomymi pod budynkiem (...) w T., jednakże nikogo nie atakował, przeciwnie, to on został zaatakowany przez grupę osób, która wybiegła z budynku.

/wyjaśnienia P. G. k.157

wyjaśnienia P. P. (1) k. 169, 351/

P. P. (1) nie był uprzednio karany.

P. G. był uprzednio karany. Przypisanego mu czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od dnia 19.04.2013r do dnia 20.11.2013r całości kary to jest 7 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku P. z dnia 31.08.2011r sygn. akt XK10/09 za czyny z art. 158 § 1 k.k., i art. 288 § 1 k.k., art. 217 § 1 k.k.

/dowody: dane o karalności k. 192-193

odpis wyroku k. 172-178

dane z przeglądarki orzeczeń k. 31-33/

Sąd zważył co następuje:

Sąd jako miarodajne ocenił opinie sądowo-lekarskie sporządzone na okoliczność ustalenia rodzaju obrażeń, których doznali pokrzywdzeni i oskarżony P. P. (1). Opinie te zostały bowiem sporządzone przez specjalistów medycyny sądowej, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia. Nadto są one spójne i logiczne, a wnioski z nich płynące są jasno sprecyzowane i nie rodzą wątpliwości.

Sąd uznał również za wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. Dowody te sporządziły osoby uprawnione do wystawiania powyższych dokumentów w formie przewidzianej przez prawo, bądź też zostały sporządzone przez osoby prywatne, poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Dlatego też brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie jest niezwykle skomplikowane z uwagi na fakt, iż relacje poszczególnych uczestników zdarzenia różnią się między sobą w zależności od tego, do której grupy należeli, niekiedy są wybiórcze, a niekiedy niepełne.

I tak, uczestnicy imprezy pomijali w swoich zeznaniach fakt, iż P. P. (1) również został pobity w trakcie zajścia, co wynika wprost z dokumentacji medycznej i opinii sądowo-lekarskiej. Natomiast P. P. (1) i jego towarzysze twierdzili, że jedynymi agresorami byli uczestnicy imprezy w (...), pomijali również obecność na miejscu zdarzenia P. G., przyznając, że go znają, ale zarazem twierdząc kategorycznie, że nie widzieli go tamtej nocy. Zdaniem Sądu zeznania świadków w niniejszej sprawie należy oceniać przede wszystkim w konfrontacji z dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie i opiniami sądowo-lekarskimi. Z dowodów tych wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że w wyniku zdarzenia z dnia 19 stycznia 2014 r. obrażeń doznali A. L., K. G., M. L. (1), K. J., P. S., Ł. J., ale również P. P. (1). Ponieważ nielogicznym byłoby, żeby osoby należące do tego samego towarzystwa atakowały się wzajemnie, Sąd uznał, iż agresorami musiały być zarówno osoby z grupy, do której należał P. P. (1), jak i przynajmniej jedna osoba z grupy bawiącej się w budynku (...).

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania K. G. i A. L.. Zeznania te były spójne, wzajemnie się uzupełniały, nie ulegały znaczącym zmianom w toku postępowania. Nie bez znaczenia jest fakt, iż obaj świadkowie byli trzeźwi – A. L. jako organizator imprezy, K. G. jako osoba go wspomagająca. Przed zdarzeniem świadkowie nie znali oskarżonych, nie mieli zatem żadnego powodu, by bezzasadnie ich obciążać.

Z zeznań K. G. w sposób nie ulegający wątpliwości wynika, iż to P. G. był osobą, która kopnęła go w szczękę, a następnie wraz z innymi osobami pobiła go i kopała. Świadek rozpoznał oskarżonego w trakcie postępowania przygotowawczego i przed Sądem. Wprawdzie początkowo świadek zeznawał, że P. G. go uderzył, potem zaś, że kopnął, jednakże ta rozbieżność w zeznaniach nie może dyskwalifikować relacji K. G.. Z dokumentacji medycznej i opinii sądowo-lekarskiej wynika, że pokrzywdzony doznał skomplikowanego złamania szczęki, bez żadnych wahań i wątpliwości jako sprawcę uderzenia w szczękę wskazał P. G.. Dlatego też Sąd dał wiarę zeznaniom K. G. co do tego, że P. G. był na miejscu zdarzenia i uczestniczył w pobiciu go, powodując złamanie szczęki pokrzywdzonego.

Jednocześnie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom P. G. i zeznaniom M. P., N. P. (2), M. L. (1) i M. L. (2) co do tego, że P. G. nie było na miejscu zdarzenia. Zdaniem Sądu osoby te umówiły się co do treści zeznań w tym zakresie. Motyw takiego zachowania jest oczywisty – P. G. był już karany za pobicie i odbywał karę z tego tytułu. Dlatego też ponowna sprawa o takie samo przestępstwo groziła mu co najmniej bezwzględny pozbawieniem wolności. W świetle kategoriycznych zeznań K. G. Sąd uznał, iż znajomi P. G. w porozumieniu z oskarżonym podjęli decyzję, by ukryć jego udział w zdarzeniu.

Dowodem, który miał zasadnicze znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności P. P. (1) w niniejszej sprawie były zeznania M. L. (1). Świadek w postępowaniu przygotowawczym najpierw rozpoznał P. P. (1) na tablicy pogłądowej, później w trakcie konfrontacji z oskarżonym stwierdził, że to nie ta osoba go uderzyła. Przed Sądem M. L. (1) zeznał kategoricznie, iż to P. P. (1) go uderzył, zaś w czasie konfrontacji nie zastanawiał się nad tym i był zestresowany. Podał również, iż rozpoznał oskarżonego w czasie konfrontacji, jednak nie chciał tego przyznać z obawy przed oskarżonym, który przebywał w tym samym pomieszczeniu (znając realia pracy polskiej Policji, zapewne niewielkim). Świadek przyznał, że w trakcie imprezy wypił około pół litra wódki, nie miał jednak trudności z kojarzeniem faktów, chodzeniem, rozumiał wszystko, co się dzieje. Alkohol spożywał od 19 do chwili zdarzenia, czyli przez okres około 6 godzin.

Zdaniem Sądu zeznania M. L. (1) mogą zostać uczynione podstawą ustaleń faktycznych co do udziału w zdarzeniu, a zarazem odpowiedzialności P. P. (1). Świadek nie znał wcześniej oskarżonego, nie miał żadnego powodu, by bezzasadnie go obciążać. Mimo że świadek znajdował się pod wpływem alkoholu, jego relacja była spójna i rzeczowa. Sąd nie zaobserwował w zeznaniach M. L. (1) nieścisłości lub luk, które mogłyby je podważyć. Zdaniem Sądu również zaprezentowane przez świadka w toku rozprawy wytłumaczenie nie wskazania P. P. (1) w trakcie konfrontacji jest racjonalne. M. L. (1) jest młodą osobą, pierwszy raz padł ofiarą przemocy. Znajdując się w tym samym pomieszczeniu ze sprawcą pobicia mógł obawiać się go na tyle, by nie chcieć go wskazać. Wprawdzie z zeznań przesłuchującego go policjanta S. J. (1) wynika, iż nie pamięta, by świadek był zastraszany czy bał się, jednocześnie jednak ów funkcjonariusz zeznał, iż nie pamięta przedmiotowej konfrontacji, zaś w dacie przesłuchania przeprowadzał dwanaście podobnych czynności. Tym samym zdaniem Sądu zeznania S. J. (2) były nieprzydatne do oceny wiarygodności relacji M. L. (1). Zaznaczyć należy, iż P. P. (1) z racji chociażby wzrostu wyróżniał się spośród towarzyszących mu mężczyzn, a zatem łatwiej było pokrzywdzonemu zapamiętać jego osobę, niż gdyby jego wygląd był przeciętny. Zarazem okoliczność ta zmniejsza znacząco ryzyko pomyłki ze strony M. L. (1).

Z powyższych względów Sąd uznał, iż M. L. (1) zeznał prawdę co do tego, że osobą, która go uderzyła, był P. P. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom K. J., P. S. i Ł. J.. Zeznania tych świadków co do poniesionych obrażeń znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej i opinii sądowo-lekarskiej.

Sąd uznał również za wiarygodne wyjaśnienia P. P. (1) co do tego, iż on również został pobity w toku zdarzenia. Wyjaśnienia te mają pokrycie w opinii sądowo-lekarskiej. Z uwagi na treść zeznań M. L. (1) Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom P. P. (1) i zeznaniom N. P. (2) co do tego, iż P. P. (1) nikogo nie bił, zaś sam padł ofiarą pobicia.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania D. P.. Zeznania te mają potwierdzenie w relacji P. S..

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań A. A., P. R., M. S. i P. J., zeznania tych świadków nie miały jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, nie wychodzili oni bowiem na zewnątrz budynku w trakcie zajścia.

W żaden sposób do ustalenia stanu faktycznego nie przyczyniły się zeznania S. S., nie miał on bowiem żadnej wiedzy na temat przedmiotu postępowania.

Sąd odmówił wiary zeznaniom M. P., M. L. (1), M. L. (2), P. P. (2) i M. K. co do tego, iż to uczestnicy imprezy byli stroną atakującą i inicjującą zdarzenie. Zeznania te stoją w sprzeczności z zeznaniami K. G. i A. L.. Z relacji tych świadków jednoznacznie wynika, że to P. G. wraz z inną osobą zainicjowali bijatykę. W pozostałym zakresie świadkowie nie potrafili odtworzyć przebiegu zajścia w zakresie zarzutów stawianych oskarżonym.

Dla przypisania odpowiedzialności karnej za pobicie nie jest niezbędne ustalenie, który ze współsprawców w którym zakresie przyczynił się do spowodowania obrażeń pokrzywdzonych. Wystarczy, by każdy z nich obejmował swoim zamiarem uczestnictwo w takim zdarzeniu. Zdaniem Sądu, zarówno P. G., uderzając K. G., jak i P. P. (1), uderzając M. L. (1), dali wyraz swojej woli uczestnictwa w pobiciu uczestników imprezy w (...).

Przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. należy bowiem do kategorii przestępstw zbiorowych, których istotę stanowi właśnie niemożność zindywidualizowania sprawstwa poszczególnych obrażeń doznanych przez pobitego. Wszyscy też biorący udział w pobiciu odpowiadają za obrażenia, także te zadawane przez pozostałych uczestników pobicia.

(vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19.03.2015 r. w sprawie II AKa 19/15, LEX nr 1711547).

W świetle wyżej opisanych dowodów Sąd uznał zarówno P. G., jak i P. P. (1) za winnego tego, że w dniu 19 stycznia 2014 r. w miejscowości T. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w pobiciu A. L., gdzie pokrzywdzony został uderzony z pięści w twarz, w wyniku czego upadł na ziemię, a kiedy leżał był kopany po całym ciele w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej lewej i lewego łuku brwiowego z podawaną w wywiadzie utratą przytomności, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., oraz brał udział w pobiciu M. L. (1), gdzie pokrzywdzony został uderzony kilka razy z pięści w twarz w wyniku czego przewrócił się na ziemię po czym był kopany po całym ciele w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok twarzy w okolicy lewego oczodołu z powierzchowną, krótką raną w tej okolicy, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., oraz brał udział w pobiciu K. J., gdzie pokrzywdzony został pobity, uderzony kilkakrotnie z pięści w twarz w wyniku czego doznał on stłuczenia powłok okolicy prawego oczodołu i nosa, ze złamaniem kości nosa oraz ściany przedniej zatoki szczękowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu P. S., gdzie pokrzywdzony został pobity z utratą przytomności, był bity i kopany w wyniku czego doznał on wymagającego leczenia operacyjnego zespołowego złamania jarzmowo-szczękowego po lewej stronie, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu K. G., gdzie pokrzywdzony został uderzony z nogi w

twarz upadł na ziemię z utratą przytomności w wyniku czego doznał on wymagającego leczenia operacyjnego złamania kąta żuchwy po stronie lewej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała (narząd żucia) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz brał udział w pobiciu Ł. J., gdzie pokrzywdzony został pobity, uderzony z pięści w twarz w wyniku czego doznał on niewielkiej rany prawego łuku brwiowego, która nie wymagała opracowania chirurgicznego oraz stłuczenia powłok twarzy w okolicy jarzmowej prawej, gdzie charakter, rozległość i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, gdzie pokrzywdzony nie był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, był zaś narażony na wystąpienie skutków w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Zachowaniem swoim wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Rozważając kwestię **kary** w stosunku do oskarżonych Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru określonych w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

W związku z tym, iż pomiędzy datą popełnienia przez oskarżonych czynu zabronionego a datą wyrokowania nastąpiła istotna zmiana stanu prawnego, Sąd rozważając kwestię wymiaru kary brał pod uwagę regułę wynikającą z przepisu art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którą w tego rodzaju wypadkach co do zasady stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zgodnie z brzmieniem przepisu stanowiącego podstawę skazania P. G. za przypisane mu przestępstwo, podlegał on karze pozbawienia wolności do 4 lat i 6 miesięcy (art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. i art. 64§1 k.k.). Zagrożenie ustawowe było co do zasady jednakowe w momencie popełnienia przestępstwa i w dacie wyrokowania. Uwzględniając przywołane powyżej dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., Sąd doszedł do przekonania, iż najwłaściwszą karą dla oskarżonego będzie wymierzona na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k., art. 34 § 1 i 1a pkt 1) k.k., art. 35 § 1 k.k. kara 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 9 (dziewięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie. Sąd uwzględnił zatem możliwość karania przewidzianą w znowelizowanym kodeksie karnym, a wynikającą z brzmienia art. 37b k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat - 6 miesięcy oraz karę ograniczenia wolności do lat 2. W pierwszej kolejności wykonuje się wówczas karę pozbawienia wolności, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z formalnego punktu widzenia przepis ten mógł znaleźć zastosowanie w przypadku P. G. i Sąd zdecydował o skorzystaniu z niego wobec oskarżonego. Zważyć trzeba również, iż skoro z mocy przepisu art. 4 § 1 k.k. w określonych wypadkach należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, należało także zbadać sytuację prawną oskarżonego na gruncie stanu prawnego z daty popełnienia czynów i ocenić, czy ustawa obowiązująca poprzednio jest względniejsza dla sprawcy. Rozważając w tym zakresie, Sąd zastosował wobec oskarżonego przepisy obecnie obowiązujące, uznając, że przepisy obowiązujące poprzednio nie byłyby dla niego względniejsze. Z uwagi na brak w ówczesnym stanie prawnym przepisu art. 37b k.k., oskarżonemu wymierzona mogłaby zostać jedynie kara pozbawienia wolności w granicach do 4 lat i 6 miesięcy (uwzględniając działanie w warunkach powrotu do przestępstwa). Tym samym, uwzględniając uprzednią karalność oskarżonego i działanie w warunkach recydywy, wymierzenie P. G. kary w dolnych granicach zagrożenia ustawowego

nie byłyby możliwe (już za poprzednie pobicie wymierzono oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności. W istocie kara wymierzona oskarżonemu musiałaby znacząco przekraczać wówczas minimalny ustawowy wymiar. Tym samym przepisy obowiązujące poprzednio nie byłyby dla P. G. względniejsze.

Zdaniem Sądu, zważywszy charakter czynu, kara mieszana łącząca krótkotrwale pozbawienie wolności z ograniczeniem wolności polegającym na wykonywaniu prac społecznie użytecznych będzie miała największy walor wychowawczy wobec oskarżonego i przyczyni się do niepopelniania przez niego przestępstw w przyszłości.

Sytuacja przedstawiała się odmiennie w odniesieniu do P. P. (1). Nie był on uprzednio karany, przedmiotowe zdarzenie miało charakter incydentalny. Dlatego też Sąd uznał, iż nie ma konieczności, by oskarżonemu wymierzać karę pozbawienia wolności, najwłaściwszym bowiem rodzajem represji karnej będzie wobec niego kara ograniczenia wolności. Aktualnie obowiązujące przepisy przewidują maksymalny wymiar ograniczenia wolności na trzy lata, poprzednio obowiązujące – dwa lata. Dlatego też Sąd uznał, że wobec oskarżonego P. P. (1) względniejsze były przepisy obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 r. Przy zastosowaniu art. 58§3 k.k. możliwe było orzeczenie wobec niego kary ograniczenia wolności, mimo że czyn z art. 158§1 k.k. zagrożony jest jedynie karą pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu kara sześciu miesięcy ograniczenia wolności polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie jest adekwatna do wagi czynu P. P. (1), spełni również swoje zadanie wychowawcze w stosunku do tego oskarżonego.

Zważywszy rozmiar uszczerbku na zdrowiu K. G. i jego cierpienie, mając jednakże na uwadze również możliwości zarobkowe oskarżonych, Sąd zasądził od każdego z nich na rzecz K. G. po 2000 zł tytułem nawiazki. Jeżeli kwota ta nie wyczerpuje roszczeń pokrzywdzonego, może on dochodzić pozostałej ich części w postępowaniu cywilnym. Sąd zasądził również od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego solidarnie zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru na podstawie stawek obowiązujących za obronę z urzędu.

Sąd przyznał obrońcy z urzędu oskarżonego P. P. (1) zwrot kosztów nieopłaconej przez oskarżonego obrony w postępowaniu sądowym.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, Sąd obciążył ich tymi kosztami, w tym wydatkami oraz opłatą wymierzoną zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zgodnie z wolą ustawodawcy od skazanych w sprawach z oskarżenia publicznego, Sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa. Ponadto, Sąd przy rozstrzyganiu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Obaj oskarżeni są osobami młodymi, zdolnymi do pracy. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zwolnienia oskarżonych od poniesienia kosztów postępowania, które wszczęte zostało ze względu na ich bezprawne działania.